

# Hinol Polska Wersja, Fatum

dziś do studia powiew wiatru otworzył drzwi  
ja pomyślałem, to Pan Bóg otworzył mi je bym robił kawałek  
Biorę pierwszy z brzegu bit, trochę na pałę  
Nagle aaa, to ten bit, to jest w 10 strzałem!

prosto na łeb, ciało w ciarach całe, ja mna  
¾ raperków nie we co to taka bania  
jak ja ma, zjebana pod kątem zrymowania  
co skłania chłopaków do przecierania szlaków  
do dragów, do ćpania, co nas tu otumania  
do zabójstw, do łkania, do krzyża unikania  
co zmienia przeznaczenia, dla nas bożych dzieci  
jednym dale szczęście, drugi cieszy się ze śmieci  
i tak czas mu leci /2x  
byłe życie spędzić do ś1). pamięci  
nadzieja zaświeci – dobra duszo wierz mi  
drugi się zniechęci, nosem będzie kręcił

to przeznaczenie, a to codzienność  
to wszystko jedno bo każdy ma swój sposób na życie  
tak wiem na pewno,  
o swe marzenia toczy się wciąż bój  
w sercu jest siła, bunt to konieczność  
by przewyciężyć fatum  
a wiec to peird\*/2x  
pierd\* to co sprawia ból

czy widziałeś kiedyś jak sukces zmienia ci spojrzenie  
jak oczy zmienia więzienie, punkt widzenie  
ludzi na swe istnienie jest takie na bakier  
można być człowiekiem, albo być robakiem  
najgorzej klaskać jak klakier, przyjmować los  
taki jak chce ktoś, jak na złość, psia kość  
sobie w brew, o tym nawinę, bo mam dość ich  
mówią pech traca dech, a to ich słabości  
my ludz prości, tu między wami  
tacy jak wy, z zaletami i wadami  
chcemy byś był zły, przebił te ściany w bani  
bo nawet ty możesz mieć w Polsce Miami  
a ja mam plany, by wersami, bitami i brzemieniem  
zastąpić hłam, ten pieprzony życiowy PRL  
odrzuć w dal syf, i zacząć oddychać znów tlenem  
taa, notabene, to moje marzenie

to przeznaczenie, a to codzienność  
to wszystko jedno bo każdy ma swój sposób na życie  
tak wiem na pewno,  
o swe marzenia toczy się wciąż bój  
w sercu jest siła, bunt to konieczność  
by przewyciężyć fatum  
a wiec to peird\*/2x  
pierd\* to co sprawia ból